

Żelazowski, Jerzy

Kultura, bogactwo i pieniądze w powieści obyczajowej "Historia Apollonii regis Tyri"

Przegląd Historyczny 90/3, 257-271

1999

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JERZY ŻELAZOWSKI
Uniwersytet Warszawski
Instytut Archeologii

Kultura, bogactwo i pieniądze w powieści obyczajowej „Historia Apollonii regis Tyri”

Historia Apolloniusza, władcy Tyru trwale zapisała się w dziejach literatury europejskiej, tłumaczona i redagowana w wielu językach, adaptowana prozą i wierszem do zmieniającej się mentalności i upodobań wielu pokoleń słuchaczy i czytelników. Wystarczy przykładowo wspomnieć o „Gesta Apollonii” z X w., o obecności historii Apolloniusza w XIV-wiecznych „Gesta Romanorum”, o szekspirowskim „Peryklesie, księciu Tyru” z 1609 r., czy wreszcie o poemacie T. S. Eliota „Marina” z 1930 r., aby uświadomić sobie żywotność opowieści o Apolloniuszu, ważniejszej od zmiennej formy literackiej utworu¹.

„Historia Apollonii regis Tyri” była odczytywana na nowo nie tylko w czasach średniowiecza, kiedy utwór był chyba najbardziej popularny, czy też w czasach nowożytnych. Już w starożytności, począwszy od pierwszej połowy III w. n. e., kiedy powieść zapewne powstała, pojawiało się wiele kolejnych redakcji i przeróbek do tego stopnia, że utwór zachował się aż w trzech późnoantycznych wersjach łacińskich (*redactio* A, B, C)². Można przypuszczać, że istniały także redakcje powieści w języku greckim, w którym według wielu badaczy powstała pierwotna wersja „Historia Apollonii regis Tyri”, przełożona następnie mniej lub bardziej wiernie na łacinę³.

¹ Por. wyd. G. A. A. Kortekaas, Groningen 1984, s. 5–9; E. Klebs, *Die Erzählung von Apollonius aus Tyrus. Eine geschichtliche Untersuchung über ihre lateinische Urform und ihre späteren Bearbeitungen*, Berolini 1899; E. R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, Kraków 1997 (Bern 1948).

² Wszystkie cytaty z *Historia Apollonii regis Tyri* pochodzą z wyd. G. Schmelinga, Leipzig 1988 (*Teubneriana*).

³ Spór o istnienie oryginału greckiego i o stopień zależności od niego wersji łacińskich nie znajduje rozstrzygnięcia i jest nadal żywy dzięki fragmentom papirusowym (por. S. A. Stephens, J. J. Winckler, *Ancient Greek Novels. The Fragments*, Princeton 1995, s. 391–399). Ciągłe aktualny jest podział badaczy według ich stosunku do pochodzenia utworu — z jednej strony m.in. A. Riese, W. Teuffel, E. Rohde, U. Wilcken, F. Garin, K. Kerényi, J. P. Enk, K. Svoboda, M. Mazza, zwolennicy istnienia greckiego pierwowzoru, z drugiej zaś strony m.in. M. Haupt, E. Klebs, M. Schanz, B. Perry, R. P. Duncan-Jones, J.-P. Calu, R. Ziegler, obrońcy „rzymskiego” charakteru powieści; por. np. M. Mazza, *Le avventure del romanzo nell'Occidente latino. La »Historia Apollonii regis Tyri«*, [w:] *Le trasformazioni della cultura nella tarda antichità. Atti del Convegno tenuto a Catania 1982*, wyd. M. Mazza, C. Giuffrida, t. II, Roma 1985, s. 615: *certainamente*,

Niewątpliwie odpowiedź na pytanie, dlaczego opowieść o Apolloniuszu okazała się istotna dla wielu pokoleń ludzi jest bardzo trudna, tak jak trudna jest analiza bajek, sag, legend, literatury „ludowej”, sięgającej do „nieracjonalnych” i trudno uchwytnych elementów doświadczenia ludzkiego. Można przypuszczać, że w tej opowieści to nie walory artystyczne zmiennych form literackich decydowały o jej znaczeniu.

„Historia Apollonii regis Tyri”, pomijając nawet logikę perypetii Apolloniusza i innych bohaterów, przedstawia szereg sytuacji niewątpliwie ważnych społecznie, czy też psychologicznie, w wymiarze uniwersalnym, czy też historycznym⁴.

Na przykład otwierająca powieść wstrząsająca scena gwałtu własnej córki przez Antiocha, władcę (*rex*) Antiochii, którego uczucie do córki przekroczyło granice ojcowskiej miłości. Zostali oni kochankami, godnymi potępienia, ale którym nie odmówiono w powieści zręczności w ukrywaniu kazirodczego związku⁵. Antioch w celu pozbycia się licznych pretendentów do ręki córki (*nuptiarum petitores*) uzależnił zgodę na jej małżeństwo od rozwiązania przez nich zagadek (*quaestiones*) i systematycznie ozdabiał głowami niefortunnych kandydatów bramę miejską w Antiochii. O rękę tej pięknej królowny starał się również tytułowy bohater powieści, i to stało się początkiem jego perypetii⁶.

Albo też scena uczyty w pałacu Archistratesa w Cyrenie, kiedy nikomu nieznanemu rozbitek Apolloniusz zachwyca zgromadzonych umiejętnościami muzycznymi i aktorskimi, zostaje sownie obdarowany i pozostaje w pałacu w charakterze nauczyciela młodej królowny, która szybko zakochuje się w tajemniczym i imponującym jej wykształceniem nieznanym. Opis udręk miłosnych uczennicy, starającej się zwrócić na siebie uwagę ukochanego preceptora i jej godna szacunku w powieści determinacja, żeby poślubić właśnie Apolloniusza, znacznie przekraczają wymogi fabularne⁷.

Albo też scena niedoszłego zabójstwa Tarsji, pięknej i bogatej córki Apolloniusza, która oddana na wychowanie w Tarsie, stała się z biegiem lat przedmiotem zawiści ze strony opiekunów. Zmusili oni do tego czynu niewolnika Teofila (*villicus suburbanus*), który długo żali się w powieści na swój ubezwłasnowolniony los⁸. Na szczęście z rąk zabójcy wyrwali Tarsję piraci, uprowadzili ją ze sobą i sprzedali w Mytilenie jako niewolnicę⁹.

*se ci si aspettava una traduzione «verbum e verbo» dall' „Originalwerk” ipotizzato da un Rohde, allora la delusione non può che seguire. Ma se pensiamo in termini, storicamente e culturalmente più corretti, di „rifacimento”, di „adattamento”, da parte di un autore latino, allora il rapporto va recuperato in chiave molto più „positiva”. O pochodzeniu powieści często wnioskowano na podstawie większej lub mniejszej liczby elementów greckich lub łacińskich znajdujących w zachowanych redakcjach — ich podsumowującą listę sporządził K. S v o b o d a, *Über die „Geschichte des Apollonius von Tyrus”*, [w:] *Charisteria F. Novotny octogenario oblata*, wyd. F. S t i e b i t z, R. H o s e k, Praha 1962, s. 222.*

⁴ Por. streszczenia w: R. M e r k e l b a c h, *Roman und Mysterium in der Antike*, München–Berlin 1962, s. 161–171; B. E. P e r r y, *The Ancient Romances. A Literary–Historical Account of Their Origins*, Berkeley–Los Angeles 1967, s. 294–324.

⁵ Por. G. C h i a r i n i, *Esogamia e incesto nella «Historia Apollonii regis Tyri»*, „Materiali e discussioni per l'analisi dei testi classici” t. X–XI Pisa 1983, s. 267–292.

⁶ A–C 14.

⁷ A–C 11–23.

⁸ A–C 31–32.

⁹ A 33: *interr cetera mancipia et venalis <in> foro proponitur*, por. B 33: *in civitate Mytilena deponunt et venalem inter cetera mancipia proponunt*; C 33.

Zakupił ją pewien *leno*, eunuch, po zaciętej licytacji z Athenagorasem (*princeps civitatis*) i przeznaczył do domu publicznego (*in prostibulo, ad lupanar*).

Sceny walki Tarsji o dziewictwo zostały przedstawione z przemyślaną dramaturgią. Dowiadujemy się, że cennik usług Tarsji *leno* kazał zapisać na drzwiach jej *cella* — dla pierwszego klienta pół funta złota i po jednym aureusie dla następnych¹⁰, a pierwszy dzień pracy dziewczyny stał się hałaśliwym wydarzeniem publicznym — *tertia die antecedente turba cum symphoniis ducitur ad lupanar*¹¹.

Pierwszym gościem Tarsji był Athenagoras, który postanowił w ten sposób wynagrodzić sobie przegraną licytację¹². Jednak córka Apolloniusza rzuciła mu się do nóg i błagała o litość, opowiadając swoje nieszczęścia i powołując się na szlachetne pochodzenie (*origo stemmatum*). Wzruszony Athenagoras uświadomił sobie, że przecież sam jest owdowiałym ojcem córki, która może znaleźć się w podobnej sytuacji i wypowiedziawszy znamienne słowa: *scimus fortunae casus: homines sumus*¹³, zostawił Tarsji więcej niż powinien, bo *quadraginta aureos*. Podobnie zareagował na błagania Tarsji kolejny jej klient, który również wypowiada słowa solidarności ludzkiej: *et nos homines sumus, casibus subiacentes* i zostawia *libram auri integram*, a także pozostali klienci za 1 aureus¹⁴.

Po dwóch dniach, *leno*, chociaż zadowolony z osiągniętych przez Tarsję dochodów, ale i świadomy nienormalności takiej sytuacji, i w nadziei na jeszcze większe zyski, nakazał zgwałcić ją niewolnikowi, przełożonemu domu publicznego (*villicus puellarum*). Jednak i z tej próby Tarsja wyszła zwycięsko, przekonując niewolnika, że będzie zarabiać pieniądze publicznymi występami literackimi i muzycznymi. Przysporzyły jej one wiele sympatii mieszkańców miasta, którzy nie szczędzili darów¹⁵.

Autor „Historia Apollonii regis Tyri” już w pierwszym zdaniu powieści¹⁶ umieścił opisywane wydarzenia w czasach legendarnych, niejako programowo unikając w ten sposób skojarzeń historycznych. Nadanie powieści wymiaru uniwersalnego niewątpliwie zwiększało znaczenie jej przesłania moralnego. Niemniej postaci utworu musiały występować w scenografii i z rekwizytami zrozumiałymi dla czytelników i słuchaczy, a tym samym wiarygodnymi do tego stopnia, aby sama opowieść i jej nauki mogły być właściwie odczytane. „Historia Apollonii regis Tyri” z jednej strony postrzegana jest przez badaczy jako utwór, który bez względu na język oryginału należy do gatunku określanego umownie

¹⁰ Ten *titulus* głosi: *qui Tarsiam virginem violare voluerit, dimidiam auri {partem vel} libram dabit, postea vero singulos aureos populo patebit* — A 33; por. B 33: *qui Tarsiam violare voluerit, libram auri mediam dabit, postea singulos aureos populo patebit*; C 33.

¹¹ A 34; por. B–C 34.

¹² A 33: Athenagoras podczas licytacji powiedział: *ego si cum hoc lenone contendere voluero, ut unam emam, plurimum venditor sum. sed permittam eum emere, et cum ille eam in prostibulo posuerit, intrabo prior ad eam et eriptam nodum virginitatis eius vili pretio, et erit mihi ac si eam emerim*; por. B 33: *sed permittam eum illam emere, et cum in lupanar instituerit, intrabo prior et eriptam virginitatem eius, et erit ac si eam comparaverim*; C 33; C. W e y m a n, *Nodus virginitatis*, „Rheinisches Museum für Philologie” t. LXIV, 1909, s. 156–157.

¹³ A 34; por. B 34: *scimus temporum vices: homines sumus*; C 34: *scimus enim temporum vices: homines sumus*.

¹⁴ A 34; por. B–C 34.

¹⁵ A–C 35–36.

¹⁶ A 1: *In civitate Antiochia rex fuit quidam nomine Antiochus, a quo ipsa civitas nomen accepit Antiochia*; por. B–C 1.

mianem romansu greckiego, czyli do literatury przygodowej, fantastycznej, osnutej na wątkach miłosnych perypetii, rozstań, zagubień i „cudownych” odnalezień. Z drugiej jednak strony zwraca się uwagę, że silne akcenty moralizatorskie w powieści nie do końca odpowiadają schematom obecnym w utworach romansowych. Ponadto uderzająca jest jak na literaturę tego rodzaju dbałość o „realia”.

Zdaniem R. Duncana–Jonesa, analizującego przydatność w badaniach nad rzymską rzeczywistością ekonomiczną informacji o cenach usług i artykułów w łacińskiej powieści, jest zastanawiające, że w „Historia Apollonii regis Tyri”, utworze przecież fantastycznym, nieustannie przewijają się pieniądze liczone dosyć skrupulatnie w „realnej” monecie¹⁷.

Rzeczywistość monetarna jest na tyle charakterystyczna, że pozwala wręcz datować powieść. Już fakt liczenia pieniędzy głównie w sestercach, znikających z rzymskiego obiegu monetarnego pod koniec III w. n. e., jest wskazówką czasu powstania utworu, a także sugestią łacińskiego pierwowzoru powieści¹⁸.

Athenagoras dał Tarsji w domu publicznym w Mytilenie 40 aureusów, co w powieści stanowiło więcej niż wynosiła cena jej dziewictwa, a niewiele mniej od funta złota. Zdaniem Duncana–Jonesa taka sytuacja odpowiada czasom Aleksandra Sewera, kiedy wybijano ok. 54 aureusów z funta złota. Natomiast ze względu na postępującą szybko w tym okresie dewaluację pieniądza, realia finansowe epizodów w domu publicznym byłyby anachroniczne i zapewne inne, gdyby powieść powstała w drugiej połowie III w. n. e. Dlatego też według badacza brytyjskiego można przypuszczać, że „Historia Apollonii regis Tyri” została napisana w latach 230–260 n. e. i w ten sposób można zasadniczo utrzymać tradycyjne datowanie powieści na pierwszą połowę III w. n. e., zaproponowane już przez Klebsa¹⁹.

Brak wystarczających danych porównawczych sprawia, że trudno jest wydatować pozostałe kwoty pieniędzy podane w powieści. Tym niemniej Duncan–Jones doszedł do wniosku, że są one prawdopodobne, m.in. ceny zboża²⁰, i nie mają w sobie nic fantastycznego. Zwrócił on także uwagę, że czasami, chociaż liczone prawie wyłącznie w zlocie, wydają się one wręcz zbyt niskie jak na historię o bogatych i szczodrych królach i książętach²¹.

¹⁷ R. Duncan–Jones, *The Economy of the Roman Empire. Quantitative Studies*, wyd. 2, Cambridge 1982, s. 238–256, a w szczególności s. 251–256; por: G. Mickwitz, *Geld und Wirtschaft in römischem Reich des vierten Jahrhunderts n. Chr.*, Helsingfors 1932, s. 177; R. S. O. Tomlin, *Fairy Gold: Monetary History in the Augustan History*, [w:] *Imperial Revenue, Expenditure and Monetary Policy in the Fourth Century A. D.*, The Fifth Oxford Symposium on Coinage and Monetary History, wyd. C. E. King, Oxford 1980, s. 257–258.

¹⁸ R. Duncan–Jones, op. cit., s. 251–252.

¹⁹ E. Klebs, op. cit., s. 194. Od tej *communis opinio* odszedł I. Lana, *Studi su il romanzo di Apollonio re di Tiro*, Torino 1975, s. 111–112, datujący powieść na drugą połowę II w. n. e., głównie dzięki przypuszczeniu, iż podana cena 8 asów za *modius* zboża w Tyrze (A–C 10) jest przeróbką z czasów Dioklecjana pierwotnej ceny 8 denarów. Jednak M. R. Nocera Lo Giudice, *Per la datazione dell'Historia Apollonii Regis Tyri*, „Atti della Accademia Peloritana dei Pericolanti. Classe di Lettere, Filosofia e Belle Arti”, t. LV, 1979, s. 273–284, ponownie wraca do chronologii E. Klebsa i przyjmuje kompromisową datę 180–ok. 260 n. e.

²⁰ R. Duncan–Jones, op. cit., s. 252–253; por. S. Mrozek, *Prix et rémunération dans l'Occident romain (31 av. n.è.–250 de n.è.)*, Gdańsk 1975, s. 10–15.

²¹ R. Duncan–Jones, op. cit., s. 254.

Wnikliwszej analizy realiów monetarnych w powieści dokonał J.-P. Callu²², który zaproponował datowanie pierwotnej wersji utworu na lata 215–238 n. e., tzn. na okres wybijania 50 aureusów z funta złota, co pasowałoby do scen w domu publicznym. Zauważył on także, że podawanie sum w *sestertia auri* znamionuje system monetarny jeszcze nie dotknięty fluktuacjami²³.

Zdaniem badacza francuskiego wiarygodność występujących w powieści sum pieniędzy jest dużo większa niż przypuszczał Duncan–Jones. Uwzględniając różne lekcje, odmienne redakcje i eliminując błędy paleograficzne, można informacje o cenach i wysokości darów traktować dosłownie i widzieć w nich odzwierciedlenie przede wszystkim rzeczywistości ekonomicznej III w. n. e., a także próby „modernizacji” powieści trwające do początków VI w. n. e.²⁴ Zdaniem Callu, szczególnie w losach Tarsji, sprzedanej za wygórowaną cenę na rynku w Mytilenie, widać wysiłek autora powieści i kolejnych redaktorów, aby otrzymywane przez córkę Apolloniusza sumy, mające przecież służyć do jej wykupienia się od *leno*, były wiarygodne²⁵.

Analiza systemu monetarnego w „Historia Apollonii regis Tyri” doprowadziła Duncan–Jonesa i Callu do pytania, po co tyle troski o realizm i wiarygodność w utworze przecież fantastycznym, a w ogóle po co taki monetaryzm, ustawiczne przeliczanie na pieniądze bogactwa bohaterów utworu, tak jakby autorowi zabrakło własnej inwencji i fantazji²⁶. A przecież, co należy podkreślić, troska o wiarygodność dotyczyła także kolejnych redaktorów powieści do początku VI w. n. e. Można zatem podejrzewać, że ta swoista walka o aktualność i czytelność utworu w zmieniających się warunkach historycznych późnego antyku miała na celu przekonanie czytelników do niewkładania dzieła między bajki, nawet te ważne, i do potraktowania powieści i jej przesłania jako świadectwa rzeczywistości współczesnej.

Przewijające się w „Historia Apollonii regis Tyri” sumy złotych pieniędzy przeważnie mają być oznaką wymiernego bogactwa bohaterów utworu, stanowiącego z kolei ich cechą charakterystyczną pozwalającą umieścić ich na odpowiednich szczeblach drabiny społecznej. Nie ulega wątpliwości, że w powieści bogactwo wyróżnia warstwę *nobiles*, w szczególności zaś *reges* i *principes patriae*²⁷.

²² J.-P. Callu, *Les prix dans deux romans mineurs d'époque impériale. Histoire d'Apollonius roi de Tyr — Vie d'Esopé*, [w:] *Les „dévaluations” à Rome. Époque républicaine et impériale (Gdańsk, 19–21 octobre 1978)*, Roma 1980, s. 187–197.

²³ Tamże, s. 188, przyp. 6. Podobne datowanie przyjął również R. Ziegler, szukający w powieści echa wizyty cesarza Karakalli w Tarsie w 215/216 r. n. e., w drodze na wyprawę partyjską — R. Ziegler, *Die »Historia Apollonii Regis Tyri« und der Kaiserkult in Tarsos*, „Chiron” t. XIV, 1984, s. 219–234; tenże, *Münzen Kilikiens als Zeugnis kaiserlicher Getreidespenden*, „Jahrbuch für Numismatik und Geldgeschichte”, t. XXVII, 1977, s. 29–67.

²⁴ Ten *terminus ante quem* dla zachowanych łacińskich redakcji jest związany głównie z datowaniem *quaestiones* Symphosiusa, które w powieści Tarsja zadawała Apolloniuszowi — por. J.-P. Callu, op. cit., s. 188, przyp. 7. W powieści, mimo późniejszych przeróbek, została zachowana terminologia monetarna z III w. n. e., ponieważ była ona generalnie jeszcze zrozumiała w IV–VI w. n. e. Jednak w kilku miejscach zastąpiono sesterce talentami, wprowadzając ten „odkurzony”, być może pod wpływem Pisma Św., nominal, który w powieści wydaje się być zasadniczo synonimem nieobecnego w utworze solida — por. J.-P. Callu, op. cit., s. 194–195, przyp. 28.

²⁵ Tamże, s. 190–191.

²⁶ R. Duncan–Jones, op. cit., s. 254–256; J.-P. Callu, op. cit., s. 197.

²⁷ Różni „królewscy” kandydaci do ręki córki króla Antiocha *cum magna dotis pollicitatione currebant* —

Składniki bogactwa bohaterów powieści są dosyć jednorodnie i konsekwentnie wliczane. Uciekający z Tyru przed Antiochem Apolloniusz zabiera zboże (*frumentum*), niewolników (*fidelissimi servi*), oraz *multum pondus auri atque argenti et vestem copiosissimam*²⁸. Do Cyreny trafia on jednak jako biedny rozbitek i tylko dzięki *liberalitas* córki Archistratesa, a również *indulgentia* samego króla zostaje obdarowany podczas *cena regalis* — dostał *ducenta talenta auri, argenti pondera quadraginta, servos viginti et vestem copiosissimam*²⁹, co stanowiło, jak zaznaczyła to sama córka Archistratesa, znaczne bogactwo³⁰.

W powieści składanie darów jest manifestacją zamożności, do której zobowiązuje pozycja społeczna. To *regia dignitas* nakazuje Apolloniuszowi podarować 100 tys. modiów zboża wygłodniałym mieszkańcom Tarsu³¹. Pomaga on także miastu po szczęśliwym zakończeniu perypetii i ukaraniu przewrotnych opiekunów Tarsji³². Także w Mytilenie, wdzięczny za ludzki stosunek mieszkańców do jego córki, przeznaczył Apolloniusz *ad restauranda omnia moenia auri talenta centum*³³.

Trudno nie zauważyć, że zachowuje się on w sposób typowy dla bogatego arystokraty municypalnego, zobowiązanego pozycją społeczną do działalności dobroczynnej (*munificentia*), wynagradzanej m.in. posagami honoryfikacyjnymi³⁴. Wdzięczni za otrzymane *beneficium* obywatele Tarsu postanowili uczcić Apolloniusza jego brązowym wizerunkiem w dwukonnym zaprzęgu (*biga*)³⁵ ustawionym na *forum*. Z kolei obywatele

A–B 1; por. C 1: *multi eam in matrimonio postulabant cum magna et inaestimabili dotis quantitate*. Podobnie w Cyrenie *iuvenes scholastici tres nobilissimi*, starający się o rękę córki króla Archistratesa, są proszeni o zapisanie *in codicillos* swoich imion oraz *dotis quantitatem*, aby córka mogła wybrać któregoś z nich na męża (A–C 19). Naturalnie znaczenie tych darów nie ogranicza się tylko do potwierdzenia przynależności do określonej grupy społecznej.

²⁸ A 6; por. B–C 6.

²⁹ A 17; por. B–C 17; J.–P. Ca 11 u, op. cit., s. 196 zwraca uwagę, że pierwotnie zapewne zamiast 200 talentów było w tekście 200 *sestertia auri*, inaczej mówiąc 2000 aureusów, tzn. w stosunku 1/50, 40 funtów złota, czyli tyle samo ile srebra podarowanego Apolloniuszowi. Taka *égalité pondérale* została zachwiana w wersji późniejszej, kiedy 200 talentów miało wartość 200 solidów, być może na rzecz *une équivalence de valeur*.

³⁰ A–C 16–17.

³¹ A–C 10; zdaniem R. D u n c a n a – J o n e s a epizod rozdawnictwa zboża należy do najbardziej realistycznych w całej powieści (op. cit., s. 255); por. J.–P. Ca 11 u, op. cit., s. 189–190.

³² A 51: *Itaque Apollonius pro hac re laetitiam populo addens munera <publica> {restituens} restaurat, universas thermas, moenia {publica}, murorum turres restituens*; por. B 51: *Apollonius vero addens laetitiam populo dedit munera, restaurans thermas, moenia, murorum turres*; C 51; o tym zdaniu zob. E. B a d i n, *Apollonius at Tarsus*, [w:] *Arctos. Acta Philologica Fennica, Supplementum II (Studia in honorem I. Kajanto)*. Helsinki 1985, s. 15–21.

³³ A 47; por. B 47: *pro hoc tanto beneficio vestro ad restituenda civitatis vestrae moenia auri pondo L dono*; C 47: *pro hoc tanto munere vestro ad restituenda civitatis vestrae moenia condono auri pondus ducenta*. Zdaniem J.–P. Ca 11 u, op. cit., s. 196–197 suma 100 *auri talenta* w *redactio* A oznaczałyby w tekście pierwotnym 100 *sestertia auri*, prawdopodobną sumę *liberalitates* tego typu poświadczonych epigraficznie w III w. n. e. Niemniej woli on wersję w *redactio* B, czyli 50 funtów złota wartych w III w. n. e. 250 tys. sesterców.

³⁴ Por. np. P. V e y n e, *Le pain et le cirque. Sociologie historique d'un pluralisme politique*, Paris 1976; F. J a c q u e s, *Le privilège de liberté. Politique imperiale et autonomie municipale dans les cités de l'Occident romain (161–244)*, Rome 1984.

³⁵ A 10: *cives vero his tantis beneficiis cumulati optant <ei> statuam statuere ex aere et eam collocaverunt in biga in foro stantem, in dextra manu fruges tenentem, sinistro pede modium calcantem et in base haec scripserunt:*

Mytileny uhonorowali władcę Tyru wraz z córką odpowiednim wspólnym posągiem brązowym³⁶.

Warto także podkreślić, że używane w powieści, raczej nieprzypadkowo, terminy *principes civitatis*, *principes patriae* na określenie Apolloniusza, ale i Athenagorasa i innych zamożnych obywateli Tarsu, są charakterystyczne dla oligarchicznej grupy arystokratów w miastach rzymskich, stopniowo skupiającej w swoich rękach władzę, czyli zaszczyty i obowiązki właściwe szerszej warstwie dekurionów³⁷.

Czynienie darów rozpatrywane jest w powieści nie tylko z punktu widzenia społecznego. Apolloniusz szczerze obdarował rybaka z Cyrenajki, który pomógł rozbitkowi, dzieląc z nim swoje własne okrycie (*tribunarium*). Dostał on *ducenta sestertia auri, servos et ancillas, vestes et argentuum*, zostając też *comes* Apolloniusza³⁸. Biorąc pod uwagę cały ten chrystianizujący epizod i płynącą z niego naukę moralną, można przypuszczać, że była to nagroda przykładowa i o wartości symbolu³⁹.

Podobny charakter musiał mieć dar wolności i *ducenta talenti auri* dla niewolnika – przełożonego domu publicznego, który umożliwił Tarsji godziwszy sposób zarabiania pieniędzy⁴⁰. Zwraca uwagę wyraźne w powieści powtarzanie się sum pieniędzy, które związane jest zapewne z wyobrażeniami najpierw autora, a potem kolejnych redaktorów i czytelników o standardach bogactwa i wysokościach darów⁴¹.

W powieści przede wszystkim wycenione zostały dary za dobrowolne przysługi, bądź też nagrody za odpowiednie postępowanie, ułatwiając w ten sposób ich porównywanie i wartościowanie. Oprócz nich istnieje także kategoria wynagrodzeń za konkretne usługi,

„*Tarsia civitas Apollonio Tyrio donum dedit eo quod sterilitatem suam et famem sedavit*”; por. B–C 10; J. Żelazowski, »*Honos bigae*«. *Le statue onorarie romane in forma di tiro*, „Eos” (w druku).

³⁶ A 47: *at vero cives accipientes aurum fuderunt ei statuam <ingentem in prora navis> stantem et caput lenonis calcantem, filiam suam in dextro brachio tenentem, et in ea scripserunt: „Tyrio Apollonio restitutori moenium nostrorum et Tarsiae pudicissime virginitatem servanti et casum vilissimum incurrenti universus populus ob nimium amorem aeternum decus memoriae dedit”*; por. B–C 47.

³⁷ Por. np. T. Kotuła, *Les »principes gentis« et les »principes civitatis« en Afrique romaine*, „Eos”, t. LV, 1965, s. 347–365 (w szczególności s. 354, przyp. 31); tenże, *Les »viri principales« dans les textes épigraphiques de »Lepcis Magna«*, „Arheoloski Vestnik”, t. XXVIII, 1977, s. 436–445; tenże, *Les »principales« d Afrique. Etude sur l'élite municipale nord-africaine au Bas-Empire romain*, Wrocław 1982.

³⁸ A 51; por. B–C 51.

³⁹ Por. R. Duncan-Jones, op. cit., s. 254; J.–P. Callu, op. cit., s. 193, przyp. 23: *par cette énumération, de même que par le nombre exceptionnel des »aurei«, le narrateur entend signifier qu'Apollonius partageait symboliquement sa richesse avec celui qui jadis, coupant son manteau en deux, était disposé à mettre en comun sa pauvreté avec le naufragé*.

⁴⁰ Por. przyp. 15. Zdaniem J.–P. Callu, op. cit., s. 195, lekcję lepszą daje *redactio* B i można wytłumaczyć paleograficznie zamianę *decem* na *ducenta*. W tekście pierwotnym znajdowały się zapewne *sestertia auri*, zamienione następnie na *talenta*, zgodnie z zasadą, iż 200 tys. sesterców z III w. n. e. to 200 *aurei* w VI w. n. e., czyli *grosso modo* 200 solidów, albo inaczej talentów.

⁴¹ Przełożony domu publicznego w Mytilenie dostał od Apolloniusza tyle, ile Antioch wyznaczył wg *redactio* A za głowę władcy Tyru — A 7: *quicumque mihi Tyrium Apollonium, contemptorem regni mei, vivum exhibuerit, accipiet auri talenta centum; qui vero caput eius attulerit, accipiet ducenta*; por. B 7: *quicumque mihi Tyrium Apollonium vivum perduxerit, accipiet L talenta auri; qui vero caput eius pertulerit, centum accipiet*; C 7. Niemniej wg J.–P. Callu, op. cit., s. 195, przyp. 30, należy przyjąć za pierwotną lekcję *redactio* B, której ślad widać jeszcze w niektórych rękopisach *redactio* A 8.

rodzaj cennika, którego przekraczanie sprawia, że również te opłaty nabierają charakteru darów. Athenagoras, który chociaż dał Tarsji w domu publicznym więcej niż musiał, został jednak posądzony o skąpstwo, ponieważ powinien cenę mierzyć wielkością swojego bogactwa⁴². Wydawanie pieniędzy nabierało w ten sposób wartości moralnej.

Apolloniusz, wróciwszy po 14 latach do Tarsu i dowiedziawszy się o rzekomej śmierci córki wpadł w rozpacz i zniechęcony do życia postanowił umrzeć na dnie swojego okrętu w drodze do rodzinnego Tyru. Statek jednak wylądował w Mytilenie i zwrócił uwagę Athenagorasa, który przejęty desperacją Apolloniusza, zszedł pod pokład i bezskutecznie namawiał go do wyjścia na zewnątrz⁴³.

Athenagoras wpadł z kolei na pomysł, aby wysłać do Apolloniusza Tarsję, która dzięki posiadanej *ars studiorum* przekonałaby nieszczęśnika do wyjścia na światło dzienne⁴⁴. Apolloniusz jednak nie zmienił zachowania pod wpływem śpiewu Tarsji (*carminibus*) i dawszy jej *aureos ducentos* odesłał na pokład. Wtedy Athenagoras obiecał Tarsji *quadringentos aureos*, pod warunkiem, że zwróci pieniądze Apolloniuszowi. Dziewczyna wróciła pod pokład i zaproponowała Apolloniuszowi, że jeśli rozwiąże postawione mu zagadki, to pójdzie sobie, natomiast jeśli nie, to też sobie pójdzie, zostawiwszy mu jednak ofiarowane wcześniej pieniądze. Apolloniusz rozwiązał całą serię postawionych mu zagadek (*quaestiones*), dając Tarsji *alios centum aureos* i nakazując odejście. Tarsja jednak nalegała, doszło do rękoczynów i zapłakana dziewczyna, żaląc się opowiedziała swoje perypetie. W ten sposób doszło do szczęśliwego rozpoznania ojca z córką⁴⁵. Warto podkreślić tę swoistą licytację i wyrażanie opinii lub nawet uczuć za pomocą sakiewki.

Nie ulega wątpliwości, że dziewictwo Tarsji, jej piękno, wykształcenie i kultura mają określoną wartość pieniężną, podkreśloną w powieści już w momencie sprzedaży dziewczyny w Mytilenie. Posiadana *ars studiorum* pozwala jej zarabiać wystarczająco dużo, aby zaspokoić *leno* i nie musieć się prostytuować. Kultura w powieści ma swoją cenę i jest towarem.

Dobrze zarobił też inny przedstawiciel wolnych zawodów, mianowicie uczeń lekarza z Efezu (*discipulus medici*), który przywrócił do życia córkę Archistratesa. Dostał od nauczyciela 10 *sestertia auri*, czyli połowę sumy znalezionej przy rzekomej zmarłej, a przeznaczoną na pochówek⁴⁶. W powieści praca w wolnych zawodach jest aprobowaną formą zarabiania pieniędzy. W przeciwieństwie do handlu (*opera mercatus*), któremu Apolloniusz postanowił poświęcić się zniechęcony do życia i bez przyszłości po utracie żony⁴⁷.

⁴² Kolejny klient córki Apolloniusza skomentował gest Athenagorasa w charakterystyczny sposób: *malum illi sit! quid magnum illi fuisset, homini tam diviti, si libram auri tibi daret integram? ut ergo scias me esse meliorem, tolle libram auri integram* — A 34; B–C 34.

⁴³ A–C 39–40.

⁴⁴ Obiecuje jej zapłatę w postaci wykupienia jej w ciągu 30 dni i ponadto 10 *sestertia auri* — por. J.–P. Callu, op. cit., s. 191, przyp. 18: *délaï normal, semble-t-il, pour constater que Tarsia n'est pas enceinte*. Należy pamiętać, że Tarsja została sprzedana po zaciętej licytacji za *centum sestertia auri*, sumę znacznie przekraczającą przeciętną cenę na rynku niewolników. Niemniej była to transakcja zyskowa dla *leno*, który, jak policzył Callu, już w ciągu kilku tygodni pracy Tarsji mógł liczyć na zwrot nakładów finansowych — J.–P. Callu, op. cit., s. 191; por. R. Duncan–Jones, op. cit., s. 253–254.

⁴⁵ A–C 41–45.

⁴⁶ A–C 26–27; jak można przypuszczać znaleźne wziął sobie sam *medicus* — o cenach pochówków por. R. Duncan–Jones, op. cit., s. 253; S. Mrozek, op. cit., s. 52–56; J.–P. Callu, op. cit., s. 190.

⁴⁷ A–C 28.

Rachunki w powieści prowadzone są bardzo starannie, co widać wyraźnie w końcowej części utworu, mającej charakter bilansu. Nie zapomniano o nikim — nagrodzeni zostali również niedoszły zabójca Tarsji Teofil⁴⁸, czy też rybak Hellenik, który na wybrzeżu Tarsu uświadomił Apolloniuszowi, że Antioch wyznaczył cenę za jego głowę⁴⁹. W pieniądzu zostały policzone zasługi, na pieniądze przeliczone umiejętności, w pieniądzu ocenione postępowanie. Dlatego też rola pieniądza w powieści nie sprowadzała się wyłącznie do pokazania rozmiarów bogactwa Apolloniusza i innych bohaterów oraz ustalenia ich pozycji społecznej. W powieści dobro musi być nagrodzone i to koniecznie w brzęczącej monecie, która przez to sama nabiera wartości moralnych.

Bogactwo w powieści ma charakter ruchomy, liczone jest przede wszystkim w złocie, w srebrze, ale i w niewolnikach i szlachetnych tkaninach. Wartość tych ostatnich jest duża, ponieważ odpowiedni ubiór jest publiczną oznaką przynależności do określonej grupy społecznej, znaczenia i roli w społeczeństwie⁵⁰.

Nie ulega jednak wątpliwości, że elementem bogactwa była również własność ziemiska, która jednak jest wspominana w powieści rzadko, bądź mało istotna dla wizerunku głównych bohaterów utworu, bądź zbyt oczywista, by ją podkreślać. Z reguły zaznaczony jest przede wszystkim podmiejski charakter takich posiadłości ziemskich⁵¹.

Bardzo ważnym i koniecznym składnikiem bogactwa władcy Tyru i innych bohaterów powieści są niewolnicy, wymieniani razem z pieniędzmi i kosztownymi tkaninami. Jednak ich rola i znaczenie w utworze są o wiele bardziej złożone. Przede wszystkim odgrywają oni rolę narzędzia zbrodni⁵², ale też ich postępowanie podlega ocenie moralnej.

Bogactwo jawi się w powieści jako niezbędny i naturalny wyznacznik pozycji społecznej bohaterów. Manifestowane pieniędzmi, ubiorami, czy też niewolnikami nie jest jednak wystarczającym kryterium oceny zachowań społecznych, a tym bardziej moralnych bohaterów „Historia Apollonii regis Tyri”. Wydaje się, że o wartości ludzi, w tym także o ich znaczeniu społecznym, w o wiele większym stopniu decyduje w powieści ich kultura i wykształcenie.

Ustawiczne podkreślanie znaczenia kultury w życiu człowieka wskazuje, że był to istotny problem w czasach powstania i kolejnych redakcji utworu. W związku z tym warto

⁴⁸ A–C 50.

⁴⁹ A–C 51.

⁵⁰ Por. A–C 16; A–C 26; A–C 28, A–C 31; A–C 40; A–C 46.

⁵¹ Posiadaczami ziemskimi byli zapewne *vicinarum urbium potestates* zaproszeni przez Archistratesa na ślub córki (A–C 23). Dionysias i Stranguillio, opiekunowie Tarsji, posiadają podmiejską *villa*, gdzie w charakterze *villicus* występuje Teofil i gdzie rzekomo miała umrzeć Tarsja (A–C 32). Również podmiejski charakter mają, jak się wydaje, *praedium* i *villa* lekarza, który zaopiekował się żoną Apolloniusza (A–C 26) — por. np. J. K o l e n d o, »*Praedia suburbana*« e loro redditività, [w:] *Landuse in the Roman Empire*, „Analecta Romana Instituti Danici”, Supplementum 22, Roma 1994, s. 59–71; idem, *Ostentation sociale et grande propriété*, [w:] *Du »latifundium« au »latifondo«. Un héritage de Rome, une création médiévale ou moderne?*, Publications du Centre Pierre Paris, 25, Paris 1995, s. 425–436.

⁵² Antioch, chcąc pozbyć się Apolloniusza wysłał za nim do Tyru Thaliarcha (*dispensator suus fidelissimus, minister secretorum suorum fidelissime*), który sprzymierzywszy się z wrogami młodego księcia powinien doprowadzić do jego śmierci *ferro aut veneno*. W zamian obiecuje mu *libertas* (A–C 6). Podobnie *Dionysias*, planując usunięcie Tarsji posługuje się, przywołanym z podmiejskiej *villa*, niewolnikiem Teofilem, obiecując mu za morderstwo *libertatem cum premio* (A–C 31–32).

zauważyć przedstawione patetycznie spotkanie Apolloniusza i Hellenika na wybrzeżu Tarsu. Władca Tyru nie zareagował na pozdrowienie starca i współobywatela⁵³, i został upomniany⁵⁴. Apolloniusz, wdzięczny za uprzedzenie go o grożącym mu niebezpieczeństwie, postanowił nagrodzić Hellenika sumą pieniędzy, jaką ten mógł zarobić cychając na jego życie. Usłyszał jednak w zamian: *absit, domine, ut huius rei causa praemium accipiam. apud bonos enim homines amicitia praemio non comparatur*⁵⁵. Ta uroczysta wypowiedź stara się przekonać czytelnika, że chociaż wszystko można przeliczyć na pieniądze, to jednak nie wszystko da się za nie osiągnąć. Widać tutaj próbę przewyciężenia podziałów społecznych opartych głównie na różnicach majątkowych (*potentes — homines plebeium*) w imię wspólnej ludzkiej kultury.

Mimo niezbyt uprzejmego zachowania Apolloniusz i jego kultura jest godna naśladowania. Musiał on wykazać znaczną *prudentia litterarum*, aby rozwiązać zagadkę Antiocha⁵⁶. Zmieszany nie uznaniem jego odpowiedzi przez władcę Antiochii wrócił do domu (*domus*) w Tyrze i *aperto scrinio codicum suorum inquisivit omnes quaestiones auctorum omniumque paene philosophorum disputationes omniumque etiam Chaldaeorum*⁵⁷. Zwraća uwagę, że zawartość i objętość *scrinium* Apolloniusza inaczej jest postrzegana w *redactio* B, według której posiadał on *scrinia cum voluminibus Graecis et Latinis universarum quaestionum*⁵⁸.

Ta różnica sformułowań w kolejnych redakcjach powieści jest dla niektórych badaczy⁵⁹ świadectwem upadku kultury w okresie schyłku starożytności, zredukowanej w końcu do jednej szafki z kodeksami, w której w dodatku dzieła filozofów klasycznych musiały podzielić miejsce z pracami astrologicznymi⁶⁰. Można zobaczyć tutaj niektóre cechy znamionujące kulturę późnoantyczną, np. oddziaływanie myśli wschodniej na tradycyjną kulturę grecko-rzymską, przechodzenie od *volumen* do *codex*⁶¹, czy też stopniowe zmniejszanie się liczby tekstów jeszcze czytanych i komentowanych.

Nie oznacza to jednak, że w tym miejscu powieści bliższa oryginału i wcześniejsza jest *redactio* B. Jak wskazał M. J a n k a powodem powstania *redactio* B była z jednej strony chęć językowego i stylistycznego polepszenia powieści zgodnie z regułami klasycznej łaciny, poprzez eliminację wulgaryzmów i naleciałości chrześcijańskich. Z drugiej zaś strony w tej redakcji powieść została zracjonalizowana, uwiarygodniona i poddana rygo-

⁵³ A 8, C 8: *at ille salutatus fecit quod potentes facere consueverunt: spreuit hominem plebeium*; por. B 8: *spreuit hominem*.

⁵⁴ Hellenik mówi: *resaluta et noli desplicere paupertatem nostram honestis moribus decoratam* (A 8; por. B–C 8).

⁵⁵ A 8; por. B–C 8.

⁵⁶ A 4: *cum sapienter scrutaretur*; por. B 4, C 4: *dum scrutatur scientiam, luctatur cum sapientia*.

⁵⁷ A 6; por. C 6.

⁵⁸ B 6.

⁵⁹ I. L a n a, *Il posto della cultura nella „Storia di Apollonio re di Tiro”, „Atti della Accademia delle Scienze di Torino, II. Classe di scienze morali, storiche e filologiche”, t. CIX, 1975, s. 393–415, w szczególności s. 395–397 (tenże, *Studi*, s. 75–103); M. M a z z a, op. cit., s. 643–644.*

⁶⁰ Warto jednak podkreślić, że astrologia nie odgrywa w powieści żadnej roli, poza nielicznymi aluzjami — por. A 38: *si genesis permisisset*.

⁶¹ Por. np. H.-I. M a r r o u, *Zmierzch Rzymu czy późna starożytność? III–VI wiek*, Warszawa 1997 (Paris 1977), s. 13.

rom logiki, a w konsekwencji przynajmniej częściowo sprowadzona ze świata bajkowego do historycznej rzeczywistości literatury klasycznej⁶². Różnicę w sposobie opracowania powieści widać doskonale np. w zakończeniu — bajkowym w *redactio* A i historycznym, starającym się dowieść prawdziwości opowieści o Apolloniuszu w *redactio* B⁶³.

Jako rozbitek Apolloniusz w Cyrenie poszedł szukać szczęścia do właśnie otwartego, publicznego *gymnasium*⁶⁴. Zwrócił na siebie uwagę grając w piłkę *manu docta* i znajdując godnego przeciwnika jedynie w Archistratesie, a następnie ciągle *docta manu* masując króla⁶⁵. Tytułowy bohater powieści posiada nie tylko wykształcenie filozoficzne, lecz i godne pochwał odpowiednie wychowanie fizyczne i kulturę ciała.

Wzorcowy charakter kultury Apolloniusza został wyeksponowany także podczas uczyty u Archistratesa. Gospodarz poprosił córkę o występ liryczny w celu rozweselenia *convivium*, a w szczególności pocieszenia Apolloniusza. Śpiew przy akompaniamencie liry wzbudził zachwyt gości umiejętnościami córki królewskiej *in arte musica*, chociaż nie Apolloniusza, który zdecydował się na pokazowy występ⁶⁶. Postanowił on również rozszerzyć przedstawienie i pokazać zgromadzonym także sztuki dramatyczne⁶⁷. Zwraca uwagę, że Apolloniusz reprezentuje umiejętności profesjonalne, wykraczające poza tradycyjny cykl *artes liberales* i klasyczne wzorce dobrego wykształcenia⁶⁸. Zaznaczona wyraźnie w powieści różnica jakości przedstawień muzycznych jest w pewnym sensie pochwałą profesjonalnej pantomimy i zawodu aktora.

Nie ulega wątpliwości, że zamiarem autora powieści było przedstawienie czytelnikom bohatera kompletnie wykształconego, *iuvenem omnium artium studiorumque esse cumulatu*⁶⁹. Kultura Apolloniusza, przedstawiona w utworze jako model, wzorzec do naśladowania, ale i jako rzadkość, wyraz może już trudno realizowalnych pragnień, posiada duże znaczenie praktyczne i decyduje o losach bohatera. Odnosi się wrażenie, że czasami wydarzenia w powieści zostały podporządkowane chęci przekonania czytelników, iż kultura i wykształcenie nie stanowią abstrakcyjnych i nieprzydatnych w życiu codziennym wartości.

Zwraca uwagę, że wydarzenia w domu Archistratesa zaznaczają wyraźnie wysiłek towarzyszący uczeniu się i różny poziom i zakres wykształcenia. Tak jakby panowały już różne opinie o zadaniach edukacji, brakowało powszechnych punktów odniesienia, czy

⁶² M. J a n k a, *Die Fassungen RA und RB der »Historia Apollonii regis Tyri« im Vergleich*, „Rheinisches Museum für Philologie”, t. CXL, 1997, s. 168–187.

⁶³ A 51: *et quietam atque felicem vitam vixit cum coniuge sua. peractis annis {quod superius diximus} in pace atque senectute bona defuncti sunt*; B 51: *quietam vitam per omne tempus suum vixit. casus suos suorumque ipse descripsit et duo volumina fecit: unum Dianae in templo Ephesiorum, aliud in bibliotheca sua posuit*; por. C 51.

⁶⁴ *Gymnasium* w Cyrenie jest dostępne dla *cives, peregrini, ingenui et servi*, czyli dla wszystkich mieszkańców miasta (A–C 13).

⁶⁵ A–C 13.

⁶⁶ Apolloniusz powiedział odważnie królowi: *filia enim tua in artem musicam incidit, sed non didicit. denique tibe mihi dari lyram, et statim scias quod ante nesciebas* — A 16; por. B–C 16.

⁶⁷ A 16: *post haec deponens lyram ingreditur in comico habitu et mirabili manu et saltu {et} inauditas actiones expressit, post haec induit tragicum: et nihilominus admirabiliter complacuit ita, ut omnes amici regis et hoc se numquam audisse testarentur nec vidisse*; por. B–C 16; J. M. H u n t, *Apollonius Citharoedus*, „Harvard Studies in Classical Philology”, t. XCI, 1987, s. 283–287.

⁶⁸ Por. np. H.–I. M a r r o u, *Saint Augustin et la fin de la culture antique*, Paris 1937, s. 197–210.

⁶⁹ A 17; por. B–C 17.

też odpowiednich nauczycieli. Jest ono jednak ciągle niezbędne dla *nobiles* i stanowi składnik dobrego wychowania.

Wykształcenie jest sztuką, umiejętnością, posiadającą praktyczne zastosowania i korzyści, pozwalającą bohaterom wychodzić zwycięsko z opresji. W powieści nie jest ono jednak gwarantem dobrych manier, których chwilami, jak się wydaje, brakuje Apolloniuszowi. Tytułowy bohater, wzorzec wykształcenia i erudycji nie zachowuje się poprawnie w scenie z Hellenikiem, nie jest też szczególnie uprzejmy podczas uczyty u Archistratesa, czy w rozmowie z Tarsją pod pokładem okrętu. Wydaje się on reprezentować bardziej „sportowy” wzorzec wykształcenia, zupełnie inaczej niż jego córka.

Tarsja wykształciła się w Tarsie regularnie chodząc do szkoły w okresie od piątego do czternastego roku życia. Jej *studia liberalia* były staranne i systematyczne⁷⁰. Umieszczona w domu publicznym w Mytilenie broni swojego dziewictwa, zarabiając pieniądze dla jej właściciela i zarazem stręczyciela publicznymi występami artystycznymi (*spectaculum*), świadoma jakości posiadanych umiejętności — *habeo auxilium studiorum liberalium; perfecte erudita sum*⁷¹.

Zwraca uwagę, że wykształcenie Tarsji odgrywa w powieści trochę inną rolę niż erudycja jej ojca. Dla Apolloniusza jest ono z jednej strony umiejętnością bardzo praktyczną, pozwalającą znaleźć się w towarzystwie, wybrnąć z trudnej sytuacji, z drugiej zaś strony koniecznym znakiem przynależności społecznej, jej wyróżnikiem. Z kolei dla Tarsji wykształcenie ma wyraźne konotacje etyczne, zobowiązuje do właściwego postępowania i jednocześnie daje podstawy do moralnej oceny innych ludzi, a przede wszystkim pozwala ludziom poruszać się w sferze uczuć.

Szczególnie pouczające są w tym względzie epizody związane z pobytem Tarsji w domu publicznym. Błagała ona o litość *leno*, ale bez rezultatu⁷². Udało jej się jednak wzbudzić *pietas* u Athenagorasa i jego kolegi, a co więcej doprowadzić ich do deklaracji solidarności ludzkiej⁷³. Ten humanizm nie jest właściwy wszystkim ludziom, lecz dotyczy osób obdarzonych pewną kulturą zdobytą dzięki wykształceniu. W społeczeństwie zarysowanym w powieści wartości humanistyczne nie są powszechne i muszą być poszukiwane u ludzi. Dlatego też Tarsja odwołując się do litości Athenagorasa, w gruncie rzeczy upomina go i zawstydzają⁷⁴. W tym epizodzie córka Apolloniusza nie jest tylko nieszczęśliwą dziewczyną, zawzięcie broniącą swojej cnoty, lecz przede wszystkim rzeczniczką kultury, która przeciwstawia się i ujarzma *libido*. Atmosfera pojedynku między Tarsją i jej klientami, a w szczególności Athenagorasem, została podkreślona m.in. przez głośne doprowadzenie Tarsji do domu publicznego⁷⁵.

Naturalnie „Historia Apollonii regis Tyri” nie jest traktatem filozoficznym, dlatego też przeciwstawienie kultury i pożądania nie jest rozpatrzone wszechstronnie. W powieści

⁷⁰ A–C 29–30.

⁷¹ A 36; por. B–C 36– wg *redactio* A Tarsja planuje *in frequenti loco* grać na lirze i śpiewać, natomiast wg *redactio* B i C także rozwiązywać *quaestiones*.

⁷² A 33: *apud lenonem et tortorem nec preces nec lacrimae valent*; por. B–C 33.

⁷³ Por. przyp. 13–14; P. V e y n e, „*Humanitas*”: *Rzymianie i nie-Rzymianie*, [w:] *Człowiek Rzymu*, wyd. A. G i a r d i n a, Warszawa 1997 (Roma–Bari 1989), s. 421–450.

⁷⁴ A 34: *contine impudicam libidinem et audi casus infelicitatis meae vel originem stemmatum considera*; por. B–C 34.

⁷⁵ Por. przyp. 11.

jednak wyraźne są cele moralizatorskie i podkreślenie, że kultura i wykształcenie nie tylko pomagają, lecz i zobowiązują. Poddanie się jarzmu kultury jest w ostateczności korzystne dla ludzi, nawet jeśli wymaga wyrzeczeń. Athenagoras dzięki szlachetnemu postępowaniu z Tarsją mógł ją następnie poślubić⁷⁶. Zostali także nagrodzeni wszyscy mieszkańcy Mytileny (w ustach Apolloniusza *venerandi et piissimi cives*), którzy woleli oglądać i słuchać występów artystycznych Tarsji, niż nastawać na jej cnotę w domu publicznym. Po raz kolejny znalazło wyraz podstawowe i przeciw humanistyczne przesłanie powieści, że kultura ludziom się opłaca.

Niewątpliwie „*Historia Apollonii regis Tyri*” skierowana była do ludzi wykształconych, w większym lub mniejszym stopniu, w zależności od oceny wartości literackiej powieści. Pomijając nawet przykładową erudycję głównych bohaterów utworu, zwraca uwagę, że akcja powieści toczy się w społeczeństwie, w którym ludzie nie mają większych problemów z pisaniem i czytaniem. *Iuvenes scholastici tres nobilissimi* starający się o rękę córki Archistratesa zwracają się do niej „na piśmie” (*in codicillos*) i w podobny sposób otrzymują odpowiedź⁷⁷. Apolloniusz powierza morzu ciało swojej żony razem z pisemną informacją (*codicilli scripti*) dla przypadkowego i nieokreślonego znalazcy szczelnie zamkniętej trumny (*loculum*)⁷⁸. Na drzwiach *cella* Tarsji w domu publicznym w Mytilenie umieszczony został odpowiedni *titulus* dla klientów o cenie za jej usługi⁷⁹. Również cytowane w powieści inskrypcje honoryfikacyjne umieszczane na bazach publicznych pomników uchwalanych przez mieszkańców Tarsu i Mytileny świadczą o rozpowszechnionej kulturze słowa pisanego⁸⁰. Nauka pisania i czytania nie jest problemem społecznym, traktowana jest w powieści w sposób oczywisty i nie stanowi przywileju bogatych *nobiles*.

„*Historia Apollonii regis Tyri*” jest utworem „zaangażowanym”, starającym się wpłynąć na potencjalnego czytelnika, w którym protagoniści są wzorami do naśladowania. Dlatego też nietrudno dostrzec w nim postulatyczny charakter rozważań o wykształceniu i kulturze, które w związku z tym nie przekładają się prosto na jakąkolwiek rzeczywistość historyczną. Zdaniem niektórych badaczy zarysowany ideał kultury jest jednak mało ambitny, potwierdzając tym samym opinię o ideologicznej „mierności” powieści. W szczególności duża rola *quaestiones*, symbolizujących erudycję Apolloniusza i Tarsji, dostarcza czasami argumentu za niskim ideałem kultury i jej degradacją w powieści⁸¹.

Naturalnie ocena obrazu kultury w „*Historia Apollonii regis Tyri*” jest najczęściej uwarunkowana posiadaną przez badaczy jej ogólniejszą wizją w okresie schyłku starożytności.

⁷⁶ A–C 47.

⁷⁷ Por. przyp. 27.

⁷⁸ A 26: *quicumque hunc loculum invenerit habentem in eo viginti sestertia auri, peto ut decem sestertia habeat, decem vero funeri impendat. quodsi aliud fecerit quam dolor exposcit, ultimus suorum decidat nec sit qui corpus suum sepulchrae commendat*; por. B 26: *habentem XX sestertia*; C 26: *habentem in eo XX sestertia auri*.

⁷⁹ Por. przyp. 10.

⁸⁰ Por. przyp. 35–36; o problemie cytowania inskrypcji w literaturze antycznej por. A. Stein, *Römische Inschriften in der antiken Literatur*, Prag 1931 (w szczególności s. 23–30 o cytatach napisów honoryfikacyjnych); R. Chevallier, *Epigraphie et littérature à Rome*, Faenza 1972, s. 11–13.

⁸¹ Por. np. I. Lanna, op. cit., s. 404: *La cultura autentica — secondo la tradizione classica — disdegna gli »ainigmata«, le »quaestiones«, li considera futili o dannosi; invece la cultura del romanzo di Apollonio si manifesta anzitutto attraverso la capacità del protagonista di sciogliere indovinelli: si tratta, dunque, di una cultura degradata, rispetto alla cultura „classica”. Questa degradazione va di pari passo con la somma esaltazione della ricchezza e del denaro, che è un altro aspetto tipico del romanzo di Apollonio.*

ności. Przy założeniu upadku klasycznych wartości i ideałów, upadku tradycyjnej kultury grecko-rzymskiej w tym czasie, powieść jest traktowana jako przykład tego zjawiska, a negatywny sąd o kulturze późnoantycznej jest przenoszony na ocenę powieści. Niekiedy w celu udowodnienia tej tezy przesłanie „Historia Apollonii regis Tyri” jest zestawiane nawet z postulatami filozofii greckiej, przy czym zapomina się, że powieść nie jest traktatem filozoficznym, a jej inny, szerszy krąg odbiorców sprawia, że jest „wrażliwsza” na rzeczywistość historyczną.

Można jednak na obraz kultury w „Historia Apollonii regis Tyri” spojrzeć bardziej pozytywnie, im więcej szacunku ma się wobec kultury późnoantycznej z jej postępującą świadomością zbliżającego się końca⁸². W takiej atmosferze postulaty kulturalne w „Historia Apollonii regis Tyri” można uznać za ambitne.

Powieść jest dobitnym głosem za utrzymaniem dotychczasowych standardów kulturalnych, dotychczasowego modelu wykształcenia, pomimo zmieniających się warunków historycznych. Jest zachętą do tradycyjnych studiów, mających przecież charakter wybitnie literacki. Jest obroną tradycyjnego wzorca edukacji, jego przydatności w życiu codziennym. Jest wreszcie próbą polemiki z salonowym⁸³ charakterem kultury późnoantycznej, która nie jest, albo nie powinna być tylko elementem arystokratycznego *otium*, bez większego związku z coraz bardziej barbarzyńską rzeczywistością schyłku starożytności⁸⁴.

Warto podkreślić, że postulaty dotyczące kultury w „Historia Apollonii regis Tyri” były odczytywane przez wiele stuleci i w jakiejś mierze przyczyniły się do ukształtowania wyobrażeń o kulturze i wykształceniu w różnych epokach historycznych.

W tym kontekście nabiera szczególnego znaczenia fakt, że w powieści kultura ma wyraźnie miejski charakter. Akcja „Historia Apollonii regis Tyri” rozgrywa się głównie w miastach, w *gymnasium*, w domu publicznym, często na *forum*, w miejscach charakterystycznych dla życia miejskiego i ma za protagonistów postacie przecież bardzo przypominające przedstawicieli arystokracji municypalnej. Miejski charakter powieści został wypuklony także przez kompletny brak rzymskiej administracji państwowej, a w związku z tym brak wyższych warstw społecznych i cesarza.

Niewątpliwie jest to rzeczywistość miejska, która z dużą troską i w charakterystyczny sposób została wypreparowana z bardziej przecież skomplikowanej i złożonej rzeczywistości historycznej. Autor „Historia Apollonii regis Tyri” stworzył świat miast całkowicie autonomicznych, nie uwikłanych w zależności i konflikty z władzą państwową, nie uginających się pod często przywoływaną w historiografii presją fiskalną cesarstwa okresu późnego. Mimo głodu w Tarsie w powieści brakuje utyskiwań, atmosfery niepewności i kryzysu. Dlatego też można stwierdzić, że w „Historia Apollonii regis Tyri” zawarta została pochwała i idealizacja antycznego miasta, stanowiącego naturalne środowisko kultury. W powieści kultura, wykształcenie, mimo wyeksponowania modelowych postaw głównych bohaterów, nie ma charakteru dworskiego, elitarnego; nie jest ona ograniczona

⁸² Por. np. H.-I. M a r r o u, *Saint Augustin*; P. B r o w n, *Augustyn z Hippony*, Warszawa 1993 (London 1967), s. 289–301.

⁸³ Por. H.-I. M a r r o u, *Saint Augustin*, s. 85–104.

⁸⁴ Por. np. P. B r o w n, *Świat późnego antyku. Od Marka Aureliusza do Mahometa*, Warszawa 1991 (London 1971), s. 147–160; tenże, *Art and Society in Late Antiquity*, [w:] *Age of Spirituality: A Symposium*, wyd. K. W e i t z - m a n n, New York 1980, s. 17–27.

do niedostępnych, wiejskich posiadłości arystokratycznych, lecz jest jeszcze ogólnodostępna, publiczna, miejska⁸⁵.

Naturalnie można by taki obraz uznać za wynik stosunkowo wczesnego powstania powieści, na długo przed krystalizacją świata późnego antyku. Niemniej trudno nie doceniać faktu zachowania takiej wizji w kolejnych redakcjach „Historia Apollonii regis Tyri”.

⁸⁵ Por. np. H.-I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, Warszawa 1969 (Paris 1965); P. Riché, *Edukacja i kultura w Europie Zachodniej (VI–VIII w.)*, Warszawa 1995 (Paris 1973).